

Sygn. akt I ACa 162/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Sędziowie	:	SA Magdalena Pankowicz SO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w W., (...) **Spółki jawnej w S. i E. K.**

przeciwko **Gminie M.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 25 kwietnia 2014 r. sygn. akt I C 1974/11

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w pkt. I i III o tyle, że zasądza kwotę 476.063,74 (czteryście siedemdziesiąt sześć tysięcy sześćdziesiąt trzy 74/100) złotych;**

b) **w pkt. III o tyle, że zasądza kwotę 717,61 złotych;**

c) **w pkt. IV i V w ten sposób, że nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku od powoda z zasądzonego na jego rzecz roszczenia kwotę 34.649,60 złotych i od pozwanej kwotę 20.349,77 złotych tytułem brakujących kosztów sądowych;**

II. zasądza od powoda (...) w W. na rzecz pozwanej 7.234 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

(...)

UZASADNIENIE

Powodowie (...)w G., (...)w S. oraz (...) w T. wnosili ostatecznie o zasądzenie od pozwanej Gminy M. kwoty 1.283.549,88 złotych wraz z ustawowymi odsetkami, z czego 837.006,09 złotych tytułem zapłaty za zrealizowany zakres umowy; kwoty 221.668 złotych tytułem dopłaty za roboty zrealizowane stanowiące przedmiot roszczenia wykonawcy oraz kwoty 224.875,79 złotych tytułem kary umownej.

Pozwana Gmina M. wносиła o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2015 roku, sygn. akt I C 1974/11 Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanej na rzecz powoda (...) w G. kwotę 566.741,47 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 24 września 2013 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powodowie działając jako konsorcjum – oraz pozwana Gmina M. zawarli w dniu 15 września 2010 roku umowę, przedmiotem której było wykonanie między 15 września 2010 roku a 30 listopada 2011 roku robót budowlanych polegających na budowie sali sportowej przy Szkole Podstawowej nr (...) w M. w systemie „zaprojektuj i zbuduj”.

Strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 1.843.244,20 złotych netto plus podatek VAT w wysokości 22%, co łącznie dało sumę 2.248.757,92 złotych brutto. W umowie przewidziano również kary umowne w przypadku odstąpienia od umowy przez zamawiającego z przyczyn, za które nie ponosi odpowiedzialności wykonawca – w wysokości 10% wynagrodzenia brutto. Uprawnionym do wystawiania faktur był lider konsorcjum, a zapłata przez zamawiającego miała dokonywać się na rachunek podany na fakturze. Strony w umowie wskazały również sytuacje, w których, oprócz wypadków przewidzianych w k.c., zamawiającemu przysługuje prawo do odstąpienia od umowy lub jej części. Zastrzegły, że odstąpienie od umowy powinno nastąpić w formie pisemnej pod rygorem nieważności i powinno zawierać uzasadnienie.

Sąd I instancji wskazał, że pozwana opłaciła wystawioną przez spółkę (...) fakturę VAT nr (...), opiewającą na kwotę 73.199,99 złotych. Ponadto w dniu 9 grudnia 2011 roku spisano protokół odbioru II etapu robót, a pozwana opłaciła wystawioną przez spółkę (...) fakturę VAT nr (...), opiewającą na kwotę 1.124.378,95 złotych.

Pozwana w trakcie prac nie wyrażała zgody na wprowadzenie jakichkolwiek zmian w projekcie wentylacji mechanicznej, zmiany stawki podatku od towarów i usług oraz zmiany terminu zakończenia budowy. Natomiast w związku ze stwierdzeniem przez pozwaną, że strona powodowa samowolnie, jednostronnie i bezprawnie wprowadziła zmiany w realizacji sali w zakresie robót sanitarnych i centrali wentylacyjnej, wezwała powodów do usunięcia nieprawidłowości pod rygorem odstąpienia od umowy. Następnie wezwała spółkę (...), jako lidera konsorcjum do kontynuowania prac na obiekcie „w związku z ich zaprzestaniem”. Wyznaczyła jednocześnie spółce ostateczny termin zakończenia budowy i odbioru sali na dzień 16 lipca 2012 roku.

W kolejnych pismach pozwana Gmina poinformowała, że w dniu 16 lipca 2012 roku nastąpi komisyjne przejęcie obiektu przez Gminę. Spółka (...) potraktowała powyższe oświadczenie, jako odstąpienie od umowy z przyczyn leżących po stronie zamawiającego i wezwała Gminę do zapłaty kwoty 1.283.549,88 złotych.

Po wymianie korespondencji Gmina M. pismem z dnia 26 lipca 2012 roku, w związku z rezygnacją konsorcjum z prowadzenia dalszych prac wykończeniowych – poinformowała spółkę (...) o komisyjnym przejęciu sali w dniu 6 sierpnia 2012 roku. Zaznaczyła przy tym, że pozwana nie odstąpiła od umowy, a dalsze prace zostaną zlecone w trybie art. 636 k.c. wykonawcy zastępczemu, na koszt wykonawcy.

Ostatecznie w dniu 20 sierpnia 2012 roku strony umowy podpisały „Protokół z przejęcia zadania – budowa sali sportowej przy SP nr(...)w M.”, w którym ujęto wykonane prace, z określeniem zgodności robót z dokumentacją kontraktu.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie ze sporządzoną opinią biegłego, było wiele przyczyn niedokończenia robót w terminie, m. in. zbyt długie opracowywanie dokumentacji technicznej, uzgadnianie koncepcji drogą mailową i korespondencyjnie, brak koordynacji prac projektowych. Biegły wskazał też na brak właściwej współpracy pomiędzy członkami konsorcjum oraz niski ich profesjonalizm. Nadto podkreślił zbyt niskie, w stosunku do potrzeb, zaangażowanie środków finansowo-technicznych i zbyt dużą odległość pomiędzy siedzibą konsorcjum, a placem budowy. W jego opinii, winę za zaistniałą sytuacją ponosi strona powodowa. Stwierdził również, że zmiany wprowadzone przez powodów w dokumentacji projektowej nie były konieczne ani uzasadnione. Ponadto biegły wyliczył należność na rzecz strony powodowej na kwotę 566.741,47 złotych jako różnicę wynagrodzenia ryczałtowego (2.248.757,92 złotych), od którego odjęto opłacone faktury (1.197.578,94 złotych), zmniejszenie wartości umowy z tytułu obniżenia standardu wyposażenia (137.446,81 złotych) oraz zmniejszenie wartości umowy z tytułu wykonawstwa zastępczego (346.990,70 złotych).

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że strony niniejszego postępowania łączyła umowa o roboty budowlane, a w związku z opóźnieniem przez wykonawcę wykończenia obiektu, zastosowanie miał art. 636 § 1 k.c. w zw. z art. 656 § 1 k.c.

Sąd I instancji biorąc pod uwagę opinię biegłego nie miał wątpliwości, że strona powodowa wadliwie wykonywała przedmiot umowy poprzez dopuszczenie do niezgodności realizowanych prac z dokumentacją projektową, a wprowadzone przez nią zmiany w dokumentacji (a następnie także realizacji) nie miały żadnego uzasadnienia, nie były konieczne i miały na celu wyłącznie obniżenie kosztu budowy, a przez to także obniżenie standardu wyposażenia technicznego. W związku z tym niemożliwe było podwyższenie wynagrodzenia dla strony powodowej, które – jako ryczałtowe – co do zasady nie mogło ulec zmianie, ale wręcz konieczne stało się zmniejszenie wartości umowy wskutek obniżenia standardu wyposażenia instalacji.

Zdaniem Sądu I instancji, w związku z niezgodną z dokumentacją projektową realizacją prac, skorzystanie przez pozwaną Gminę z uprawnienia przyznanego w art. 636 § 1 k.c. i powierzenie zastępczego wykonania sali było całkowicie uzasadnione i prawidłowe.

Natomiast wbrew stanowisku strony powodowej, pism pozwanej nie można traktować jako oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Zdaniem Sądu Okręgowego, nic nie wskazywało na wolę złożenia takiego oświadczenia, a sama pozwana, zarówno w kolejnych pismach przedsądowych, jak i w toku niniejszego postępowania stanowczo zaprzeczała, by oświadczenie takie miała zamiar składać, gdyż jej wolą było komisyjne przejęcie obiektu w celu zlecenia wykonania zastępczego.

Tym samym należne stronie powodowej wynagrodzenie obliczyć należało poprzez odliczenie od umówionego wynagrodzenia ryczałtowego tego, co zamawiający musiał wydatkować na dokończenie dzieła. Zatem nie można było określić jego wysokości na podstawie rzeczywistej wartości wykonanych robót. Sąd Okręgowy podkreślił, że biegły prawidłowo odliczył od uzgodnionego w umowie wynagrodzenia ryczałtowego wartość już opłaconych faktur, a także wartość prac zastępczych, wykonywanych, zgodnie z art. 636 § 1 k.c., na koszt i niebezpieczeństwo wykonawcy. Po odliczeniu powyższych kwot, stronie powodowej należała się zatem wymieniona w opinii kwota 566.741,47 złotych.

Sąd I instancji przyznał powyższą sumę wyłącznie spółce (...) z uwagi na treść umowy, zgodnie z którą wszelkie rozliczenia z pozwaną Gminą miała dokonywać spółka (...).

W ocenie Sądu nie zasługiwało na uwzględnienie roszczenie strony powodowej o zasądzenie od pozwanej kary umownej, gdyż ta może być zastrzeżona wyłącznie na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego, a zatem niedopuszczalne jest zastrzeganie jej w zakresie zobowiązań pieniężnych sensu stricto, jak i zobowiązań pieniężnych w szerokim znaczeniu. Pomimo tego, niezbędne, do przyznania owej kary wykonawcy, jest odstąpienie od umowy przez zamawiającego, czego, jak wcześniej podkreślono, Gmina nie uczyniła.

Mając zatem na uwadze powyższe, powództwo podlegało częściowemu uwzględnieniu. O odsetkach Sąd orzekł na mocy art. 481 k.c. Orzeczenie o kosztach procesu zapadło w oparciu o art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku złożyła pozwana Gmina M., zaskarżając go w części dotyczącej:

1. pkt. I przedmiotowego wyroku, tj. w zakresie zasądzającym od pozwanej Gminy M. na rzecz powodów ponad kwotę 476.063,74 złotych,
2. pkt. III przedmiotowego wyroku, tj. zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda (...) w G. kwoty 3.386,76 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. pkt. V przedmiotowego wyroku, tj. zasądzenia od pozwanej Gminy M. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Białymstoku kwoty 24.655,12 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Orzeczeniu zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 328 § 2 k.p.c. przez:

a) całkowite pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i brak odniesienia się do podniesionego przez pozwaną Gminę zarzutu potrącenia z wierzytelności dochodzonej pozwem, przysługującej Gminie wierzytelności na kwotę 90.677,73 złotych stanowiącej równowartość zapłaconego przez Gminę M. wynagrodzenia z tytułu robót elektrycznych wykonanych przy budowie sali sportowej przy Szkole Podstawowej nr (...) w M. na rzecz podwykonawcy (...) A i J S., (...) spółka jawna,

b) niezrozumiałe, wewnętrznie sprzeczne i niepełne podanie podstawy faktycznej wyroku – ustalenia faktyczne Sądu I instancji w części uzasadnienia nie są zgodne z podstawą faktyczną rozstrzygnięcia wskazaną w dalszej części uzasadnienia;

2. naruszenie art. 498 k.c. w związku z art. 386 § 4 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie zgłoszonego przez pozwaną zarzutu potrącenia, a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy;

3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c., poprzez dokonanie w sposób jednostronny i błędny oceny dowodów zgromadzonych w postępowaniu przed sądem, poprzez pominięcie dokumentów znajdujących się w aktach, a dotyczących zgłoszonego przez pozwaną zarzutu potrącenia.

4. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie przytoczenie dowodów stanowiących podstawę ustalenia, że strony w dniu 31 sierpnia 2010 roku zawarły umowę, w której ustaliły wynagrodzenie w kwocie 1.661.031,20 złotych brutto, a ostatecznie po dalszych uzgodnieniach – w kwocie 1.351.647,24 złotych brutto, z czego należne powodowi wynagrodzenie wyniosło 199.479,37 złotych brutto, z czego pozwany uścił 97.024,51 złotych potrącając kwotę 102.454,86 złotych tytułem kar umownych, w sytuacji, gdy strony postępowania we wskazanym powyżej dniu nie zawarły umowy oraz nie dokonywały ustaleń w zakresie wynagrodzenia, co w konsekwencji prowadzi do sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Ponadto pozwana podniosła zarzut potrącenia wzajemnych wierzytelności – z wierzytelności opiewającej na kwotę 566.741,47 złotych, zasądzonej zaskarżonym wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku od pozwanej Gminy M. na rzecz powodów, potrąciła przysługującą Gminie wierzytelność na kwotę 90.677,73 złotych stanowiącą równowartość zapłaconego przez Gminę M. wynagrodzenia z tytułu robót elektrycznych wykonanych przy budowie S. sportowej przy Szkole Podstawowej nr (...) w M., na rzecz (...) A i J S., (...) spółka jawna.

Mając to na uwadze wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa w części zasądzającej od pozwanej na rzecz powoda ponad kwotę 476.063,74 złotych wraz z ustawowymi odsetkami, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, dopuszczenie dowodu z oświadczeń o potrąceniu wystosowanych przez pozwaną Gminę do powodów. Alternatywnie wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonej części

i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcie przez Sąd I instancji o kosztach postępowania, według norm prawem przepisanych.

Apelacja powoda (...)w G. została prawomocnie odrzucona.

W toku postępowania apelacyjnego pismem z dnia 15 października 2015 roku pozwana Gmina zgłosiła zarzut potrącenia z wierzytelnością dochodzoną w niniejszej sprawie własnej wierzytelności w kwocie łącznej 750.263,04 złotych, zasądzonej na jej rzecz od powodów solidarnie w sprawie VII GC Sądu Okręgowego w Białymstoku oraz stanowiącej przedmiot uprzednio zgłoszonego zarzutu potrącenia (k. 1363).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Na wstępie należy podkreślić, że skarżąca nie kwestionowała wysokości wyliczonego przez Sąd I instancji wynagrodzenia, należnego (...)na podstawie umowy z dnia 15 września 2015 roku za wykonane przez powodowe Konsorcjum roboty przy budowie sali sportowej. Zarzuty naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zakresie wewnętrznej sprzeczności uzasadnienia zaskarżonego wyroku co do daty łączącej strony umowy, kwoty wynagrodzenia oraz dalszych rozliczeń mają charakter wyłącznie porządkujący. Sąd I instancji na wstępie prawidłowo, zgodnie z dołączonymi do akt sprawy dokumentami, ustalił powyższe okoliczności oraz dokonał odpowiednich wyliczeń (k. 5-14 uzasadnienia), a następnie w jednym akapicie (k. 15 uzasadnienia) błędnie powołał powyższe dane, by jednak w dalszym ciągu wywodów posługiwać się danymi prawidłowymi. Jest przy tym oczywiste, że dane z k. 15 uzasadnienia są wadliwe, nie odpowiadają twierdzeniom żadnej ze stron i nie miały wpływu na treść sentencji wyroku, wobec czego wadliwość powyższą należy uznać za nieistotną.

Apelacja sprowadza się do twierdzenia, że prawidłowo wyliczone wynagrodzenie w kwocie 566.741,47 złotych winno być obniżone o kwotę 90.677,73 złotych zapłaconą przez pozwaną na rzecz podwykonawcy powodów. Skarżąca powołuje się przy tym na zgłoszony przed Sądem Okręgowym zarzut potrącenia powyższej kwoty. Twierdzenie to jest o tyle chybione, że zarzut taki przed Sądem I instancji nie został zgłoszony, nie zostało też złożone oświadczenie o potrąceniu. Pozwana jednak zgłosiła powyższy zarzut w postępowaniu apelacyjnym z powołaniem się na dowody złożone w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Brak jest przeszkód procesowych do takiego działania – zarzut potrącenia ma charakter materialnoprawny i może być zgłaszany także przed sądem drugiej instancji o ile opiera się na twierdzeniach i dowodach zgłoszonych z zachowaniem reguł z art. 207 k.p.c. i art. 217 k.p.c. W szczególności zarzut ten nie jest objęty ograniczeniami wynikającymi z art. 381 k.p.c. Zarzut potrącenia zgłoszony przez skarżącą należy jednak uznać za chybiony z poniższych przyczyn.

Z materiału dowodowego, nie kwestionowanego w tym zakresie przez powodów, jednoznacznie wynika, że (...) A i J S., (...) spółka jawna w B. (dalej T.) była podwykonawcą Spółki (...) przy budowie S. sportowej w M. w zakresie robót elektrycznych. W piśmie procesowym z dnia 7 stycznia 2014 roku (k. 978) pozwana wskazała, że zapłaciła na rzecz T. kwotę 90.677,73 złotych. Do pisma tego dołączono skierowane do Gminy M. pismo T. z dnia 26 października 2013 roku z żądaniem zapłaty należności za wykonane roboty elektryczne na zasadzie art. 647¹ § 5 k.c., a także skierowane również do pozwanej pismo Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Białymstoku E. D. prowadzącej egzekucję w sprawie ED Km 1969/13 z wniosku wierzyciela T. przeciwko dłużnikowi Spółce (...) na podstawie wyroków sądów dwóch instancji (k. 984). Pismem tym Komornik dokonała zajęcia wierzytelności Spółki (...) należnej jej od Gminy M. z tytułu wykonania/budowy sali gimnastycznej przy SP nr (...) w M. oraz innych tytułów. Jak wynika z kolejnego dokumentu dołączonego do powołanego wyżej pisma, tj. dowodu wpłaty (k. 985) w ramach powyższego zajęcia, do sprawy ED Km 1969/13 pozwana Gmina w dniu 4 listopada 2013 roku wpłaciła na rachunek Komornika kwotę 90.677,73 złotych, zgodnie z wyliczeniem zawartym w zajęciu wierzytelności. Pismem z dnia 12 grudnia 2013 roku (k. 982) T. potwierdziła, że w postępowaniu ED Km 1969/13 jej wierzytelność w stosunku do Spółki (...) została zaspokojona w całości. Dowody powyższe nie zostały poddane ocenie przez Sąd Okręgowy, który całkowicie się do nich nie odniósł.

Powyższe dokumenty jednoznacznie wykazują, że zajęcie wierzytelności Spółki (...) wobec Gminy M. dotyczyło wierzytelności dochodzonej w niniejszej sprawie oraz, że z tytułu wynagrodzenia Spółki (...), należnego jej na podstawie umowy z dnia 15 września 2010 roku, pozwana Gmina wpłaciła Komornikowi – na rzecz wierzyciela egzekwującego, którego dłużnikiem była Spółka (...) – kwotę 90.677,73 złotych. W świetle art. 647 k.c. w zw. z art. 353 § 1 k.c. w zw. z art. 887 § 1 k.p.c. i art. 902 k.p.c. powyższe oznacza, że poprzez zapłatę na rzecz Komornika, a następnie na rzecz wierzyciela Spółki (...), zajętej części wierzytelności powoda z tytułu wynagrodzenia z umowy z dnia 15 września 2010 roku nastąpiło częściowe, w zakresie kwoty 90.677,73 złotych, spełnienie świadczenia z tego tytułu. W tej części zatem zobowiązanie wygasło na skutek spełnienia, a okoliczność tę Sąd I instancji winien był uwzględnić jako wynikającą z zebranego przez ten Sąd materiału dowodowego. Wygaśnięcie zobowiązania na skutek spełnienia świadczenia nie wymaga przy tym, co oczywiste, potrącenia.

Uwzględniając powyższe okoliczności należy stwierdzić, że Sąd I instancji sprzecznie z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym ustalił, że należne powodowi brakujące wynagrodzenie umowne wynosi 566.741,47 złotych, podczas gdy winno ono zostać pomniejszone o uiszczoną przez pozwaną Gminę kwotę 90.677,73 złotych i wynieść 476.063,74 złotych. Podkreślić tu trzeba, że z opinii biegłego (k. 882) wynika, że kwota 90.677,73 złotych nie została przez niego ujęta w pomniejszeniach wynagrodzenia należnego powodowi.

Z przedstawionych powyżej względów należało obniżyć zasądzoną zaskarżonym wyrokiem kwotę do 476.063,74 złotych. Korekta zaskarżonego wyroku w tej mierze pociągnęła za sobą także odpowiednią zmianę orzeczeń o kosztach. Ostatecznie należało przyjąć, że powód wygrał w około 37%, zatem po stosunkowym rozdzieleniu kosztów procesu na jego rzecz zasądzono 717,61 złotych na podstawie art. 100 k.p.c. Koszty poniesione przez powoda wyniosły bowiem łącznie 19.336 złotych (opłata od pozwu 11.124 złotych i 995 złotych oraz koszty pełnomocnika 7.217 złotych), zaś pozwana poniosła łącznie 10.217 złotych (koszty pełnomocnika 7.217 złotych i zaliczka 3.000 złotych). W tej samej proporcji na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążono strony brakującymi kosztami sądowymi (odpowiednio 34.649,60 złotych i 20.349,77 złotych).

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono reformatoryjnie jak w punkcie I wyroku.

Apelacja została w całości uwzględniona z przedstawionych wyżej przyczyn. Wyrok Sądu I instancji został zaskarżony co do należności głównej jedynie w zakresie kwoty 90.677,73 złotych zaś w pozostałej części jest prawomocny. Dlatego złożony w toku postępowania apelacyjnego zarzut potrącenia dalej idących wierzytelności wraz z oświadczeniami o potrąceniu, nie mógł odnieść jakiegokolwiek skutku procesowego jako zgłoszony po upływie terminu z art. 369 k.p.c. i odnoszący się do prawomocnej części wyroku.

Wobec całkowitego uwzględnienia apelacji na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. obciążono powodową spółkę całością kosztów procesu poniesionych przez pozwaną w instancji odwoławczej, zaliczając w skład tych kosztów wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej w kwocie 2.700 złotych oraz opłatę od apelacji w kwocie 4.534 złote (punkt II wyroku).

(...)